

## UZASADNIENIE

Powód D. G. (1) wniósł na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2017r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w zdarzeniu z dn. 14 lutego 2017r. oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto zażądał przeprowadzenia rozprawy pod jego lub pełnomocnika nieobecność oraz przeprowadzenia postępowania dowodowego: z opinii biegłego z dziedziny ortopedii, z zeznań świadków, z dokumentów i jego zeznań.

W uzasadnieniu podniósł, że w dn. 14.02.2017r. około godziny 17,30 poślizgnął się na oblodzonej powierzchni alei spacerowej znajdującej się w parku zdrojowym w P., upadł i doznał urazu ręki w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej. Opisał przebieg leczenia i rehabilitacji, trwających do dn. 06.05.2017r. Przedstawił przebieg postępowania po zgłoszeniu roszczenia, zakończonego negatywnym stanowiskiem ubezpieczyciela, wyrażonym w decyzji z dnia 10.10.2017r. w której wskazano, że ubezpieczony firma (...) A. S. (1) zachował należytą staranność w utrzymaniu stanu nawierzchni w miejscu w którym doszło do zdarzenia. Powód się z tym nie godził. Przekonywał, że zgodnie z art. 415 k.c. istnieją podstawy do przypisania ubezpieczonemu odpowiedzialności na zasadzie winy a także odpowiedzialności za szkodę na osobie, w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., z uwagi na zaniedbania stanu nawierzchni (brak posypania). Przywołał na poparcie roszczenia pogląd doktryny i orzecznictwa wskazując, że zasadniczą kwestią przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy niemajątkowej i jego kompensacyjny charakter. Zwrócił uwagę na przesłanki jakie winny być brane pod uwagę przy ocenie żądania tego rodzaju. Uzasadniając roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie, wskazał, że zasadnym jest ich naliczenie od pierwszego dnia po dniu wydania decyzji tj. od 11.10.2017r. Podstawę odpowiedzialności pozwanego upatrywał w art. 822 § 4 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych i złożył wnioski dowodowe. Potwierdził, że w dn. 14.02.2017r. obejmował ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej A. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...). Przyznał, że uchylił się od przyjęcia odpowiedzialności za szkodę powoda wskazując na niezainstnienie przesłanek odpowiedzialności przedsiębiorcy. Zakwestionował przebieg i przyczynę rzekomego zdarzenia z dn. 14.02.2017r. z udziałem powoda a ponadto wysokość dochodzonych przez powoda roszczeń. Zgodził się z twierdzeniem, że ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczonego za skutki zdarzenia oparta jest na zasadzie winy, która winna zostać wykazana, czego powód nie uczynił bo nie przedstawił dowodów aby do zdarzenia szkodowego doszło w wyniku zaniechania lub wadliwego wykonania obowiązków przez ubezpieczonego. Podkreślił, że ocena stanu i należytego utrzymania dróg oraz ciągów komunikacyjnych, w szczególności w okresie zimowym, musi być dokonywana roztropnie, w rozsądnych granicach, w świetle doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem skali problemu usuwania skutków zimy i świadomości wciąż skromnych możliwości ludzi w walce z żywiołami przyrody. Przekonywał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można postawić zobowiązanemu do zimowego utrzymania ciągu pieszego - alei w parku zdrojowym - zarzutu zaniechania lub wadliwego wykonania obowiązków. Zakwestionował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, podnosząc, że przypisywania mu funkcja kompensacyjna nie oznacza, że ma być ono nadmierne czy wygórowane. Za takie uznał żądanie powoda. Zwrócił uwagę na kryteria jakie winny być brane pod uwagę przy ocenie tego typu roszczeń. Przywołał licznie pogląd judykatury na obronę prezentowanego stanowisko (k.20-24).

Pismem złożonym dn. 12.07.2018r., doręczonym pozwanemu dn. 06.08.2018r., powód rozszerzył powództwo o kwotę 9.000 zł, podnosząc w uzasadnieniu, że opinia biegłego z dziedziny ortopedii wykazała, iż doznał 10% uszczerbku na zdrowiu wobec czego zasadnym jest żądanie kwoty 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną w zdarzeniu z dn. 14.02.2017r. krzywdę. Podniósł, że dopiero opinia biegłego pozwoliła mu rzetelnie ocenić skutki zdarzenia (k.85-85v,94).

Pozwany nie uznał roszczenia także w rozszerzonej części i wniósł o jego oddalenie (k.92).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W lutym 2017r. D. G. (1) przebywał wraz z żoną E. na trzytygodniowym turnusie w sanatorium (...) w P.. Teren sanatorium otaczał park, służący m.in. kuracjom do codziennych spacerów. W dniu 14.02.2017r. panowała ładna, słoneczna pogoda. Dzień wcześniej spadła szadź. Z rozmrażającego się w ciągu dnia i zamarzającego wieczorem śniegu potworzyły się na ścieżkach muldy. Około godziny 17,30 D. G. (1) z żoną oraz poznanymi w sanatorium, S. P. (1) i jego żoną, wybrali się na spacer. Zapadał zmierzch. Park był oświetlony. Szli oddzielnie z uwagi na wyczuwalne pod stopami nierówności spowodowane tym, że temperatura obniżyła się i alejki pokryły się lodem. D. G. miał na nogach obuwie zimowe typu trapery. W pewnym momencie poślizgnął i upadł na prawą rękę. Poczul silny ból w okolicach nadgarstka. Początkowo zbagatelizował zdarzenie ale kiedy pojawiła się opuchlizna zdecydował się pójść do znajdującego się niedaleko szpitala - (...) sp. z o.o. Tu w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, po wykonaniu RTG stwierdzono u niego złamanie nasady dalszej kości promieniowej ręki prawej. Następnie w znieczuleniu całkowitym poddano go zabiegowi nastawienia złamania bez wewnętrznej stabilizacji – kości nadgarstka i kości śródreżca. Po zabiegu założono mu szynę gipsową i zaordynowano leki przeciwbólowe. W szpitalu przebywał od 14.02.2017r., od godziny 17,55 do 15.02.2017r., do godziny 01.17. Wypisano go z zaleceniem kontroli w poradni urazowo- ortopedycznej, ewaluacji kończyny i stosowania doraźnie leków przeciwbólowych. Za dwa dni D. i E. G. kończyli pobyt w sanatorium. D. G. z uwagi na uraz ręki nie uczestniczył już w zabiegach. Po powrocie do domu udał się do poradni ortopedycznej w T. ale otrzymał informację, że może zostać przyjęty za 6 tygodni. Od lekarza rodzinnego otrzymał skierowanie z zaznaczeniem „pilne”. Tym razem wyznaczono mu wizytę za 2 tygodnie. Wówczas zdecydował się podjąć leczenie prywatnie w (...) u dr n. med. E. A.. On po 6 tygodniach zdjął mu gips. Od niego otrzymał też skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, które odbył w prywatnej palcówce po zdjęciu unieruchomienia. Przez dwa tygodnie nosił ortezę. Złamanie ręki i związana z tym niepełnoprawność skomplikowały mu sytuację w domu i pracy. Jako osoba praworęczna, wymagał początkowo pomocy przy posiłkach, myciu, ubieraniu. Nie mógł prowadzić samochodu. P. D. G. jest emerytem (kopalnianym) ale prowadzi też działalność gospodarczą związaną z produkcją i sprzedażą lodów. W sezonie zatrudnia ponad 20 pracowników. Do kwietnia 2017r. był praktycznie wyłączony z pracy. Część obowiązków przejął musieli pracownicy.

(dowód: zeznanie powoda k.95-95v, 31-31v, zeznanie świadków: E. G. (2) k.31v-32, S. P. k.32, dokumenty: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.8, historia choroby k.9,10,40,42, dokumentacja fotograficzna k.15, 46-49)

W P. znajduje się wiele sanatoriów, położonych na obrzeżach parków. Alejki w parku leśnym są zupełnie zacienione, w parku szachowym, usytuowanym przy sanatorium (...), odsłonięte. W parku szachowym alejki są żwirowe, chodniki po bokach są z jednej strony wykładane kostką betonową a z drugiej strony asfaltem.

Gminę P. wiąże z A. S. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą we W., umowa na utrzymanie parków zawarta na okres od 2016r. do 2019r. Zakresem umowy objęte jest przede wszystkim ogrodnicze utrzymanie 3. parków o pow. 9 ha, a także utrzymanie w czystości alejek spacerowych - ścieżek szutrowych (żwirowych), z granitu, z kostki granitowej i brukowej i z elementów asfaltowych. Do obowiązków firmy należy również zimowe utrzymanie ciągów komunikacyjnych w taki sposób, aby zlikwidować na nich śliskość. W wyznaczonych godzinach, zleceniobiorca ma obowiązek odśnieżać i posypywać alejki materiałami uszorstniającymi. Firma zatrudnia 20 - 25 osób, w zależności od sezonu i portfela zamówień. Pracuje w systemie dwuzmianowym: I zmiana od 5.00 do 13.00 i II zmiana od 12.00 do 20.00, przez 7 dni w tygodniu. W P. pracownicy pojawiają się trochę później, ponieważ baza która obsługuje P. znajduje się w K. oddalonym o około 15 km. Każdorazowo brygadzysta wyznacza zakres prac w określonym rejonie parku i odpowiada za ich prowadzenie. Bezpośrednio prawo nadzorowania pracy firmy (...), mają też urzędnicy Gminy. Kontrole prowadzi również straż miejska. Nie ma kolejności obsługiwanie parków. Są równorzędnie obsługiwane przez pracowników, którzy mogą być przesuwani według potrzeb. Ostatecznie brygadzysta, po analizie prognozy pogody decyduje o tym, czy ma praca na danym terenie ma się odbywać na dwie zmiany.

W dn.14.02.2017r. brygadziści odnotowując stan pogody w P. na godzinę 5.00 rano zapisali - 12 °C, bez opadów, poprzedniego dnia - 3 °C, bez opadów. Nie ujawniono gołoledzi. Do jej zwalczania stosowany jest tylko piasek. Umowa uniemożliwia stosowanie mieszanki z solą. Przy alejkach są porostawiane skrzynie z piaskiem wykorzystywanym do posypywania alejek. J. S. (1) jest pracownikiem firmy (...). Dojeżdża do pracy z K.. W dniu 14.02.2017r. pracował w P..

W protokole odbioru prac z lutego 2017r. nie ma żadnych uwag dotyczących niewłaściwego utrzymania alejek w parkach. Protokół jest podstawą do wystawienia faktury za wykonanie usługi.

(dowód: zeznania świadków: A. S. k.50v-51, J. S. k.51-51v, dokumenty z akt szkody k.15)

A. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) wzięła w 2017r. z (...) S.A. z siedzibą w W. umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej, potwierdzona polisą nr (...). Po zgłoszeniu szkody, zarejestrowanej pod nr (...) i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel nie dopatrył się zaniechania lub wadliwego wykonania obowiązków w zakresie zimowego utrzymania ciągu pieszego - alei w parku zdrojowym i tym samym adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego związanego ze zdarzeniem z udziałem poszkodowanego. Z tej przyczyny odmówił D. G. wypłaty świadczenia.

(dowód: zgłoszenie szkody k.11-12, pismo InterRisk TU. z dn. 10.10.2017r.k.14,akta szkody k.15)

Skutkiem zdarzenia z dn. 14.02.2017r. było doznanie przez D. G. wieloodłamowego złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej, z uszkodzeniem powierzchni stawowej. Uraz wywołał u niego powstanie stałego uszczerbku na zdrowiu, związanego z nieodwracalnym naruszeniem pierwotnej struktury organizmu, w wymiarze 10%. Skutkiem urazu jest zniekształcenie objawiające się zgrubieniem zarysu kości promieniowej, co powoduje jej skrócenie a ponadto ograniczenie ruchomości w zakresie zgięcia dłoniowego 70°, grzbietowego 70°, odgięcia łokciowego 10° i promieniowego 20° i oraz osłabienie siły mięśniowej do 4 pkt w skali L.. Po stronie prawej supinacja wynosi 85°, pronacja 90°.

W przyszłości należy się spodziewać powstania i rozwoju zmian zwyrodnieniowych pourazowych w obrębie nadgarstka co może powodować dalsze ograniczenie ruchomości.

Około 20 lat temu D. G. doznał urazu –złamania kości piętowej prawej.

(dowód opinia biegłego z dziedziny ortopedii M. G. k.67-69)

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie opisanych osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

Czyniąc ustalenia faktyczne, sąd uwzględnił złożone w trybie art. 229 k.p.c. zgodne twierdzenia stron w tym zakresie oraz twierdzenia którym nie zaprzeczono (art. 230 k.p.c.).

Dokumenty przywołane przez strony są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. Dokument prywatny, stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Tak jak każdy dowód podlega ocenie.

Wartość dowodowa zgromadzonych w sprawie i opisanych dokumentów głównie dokumentacji medycznej, nie budziła wątpliwości sądu co do ich autentyczności, nie była również podważana przez strony. Pozwoliła sądowi na ustalenie skutków urazu doznanego przez powoda oraz przebiegu leczenia i stanowiła materiał dla biegłego. Nie budzące wątpliwości dokumenty z akt szkodowych potwierdzają, iż powód zgłosił roszczenie do ubezpieczającego firmę (...) towarzystwa ubezpieczeniowego ale to nie przyjęło odpowiedzialności, odmawiając wypłaty świadczenia.

Sąd dał w całości wiarę szczerym zeznaniom powoda co do przebiegu zdarzenia i skutków urazu jakiego doznał w jego wyniku albowiem korespondują one z zeznaniami świadków: E. G. (2), S. P. i wzajemnie się uzupełniają a ponadto znajdują oparcie w dokumentacji medycznej i w opinii biegłego sądowego z dziedziny ortopedii.

Nie było podstaw aby odmówić wiarygodności zeznaniom świadka E. G., żony powoda która opisała okoliczności upadku powoda, leczenia i wpływu wypadku na codzienne funkcjonowanie powoda. Na wiarę zasługują w całości zeznania świadka S. P.. Świadek przedstawił warunki jakie on, jego żona oraz małż. G. zastali w czasie spaceru po alejkach parkowych w dn. 14.02.2017r. Świadek S. P. zeznał, że kuracjusze mieli problemy z poruszaniem się na oblodzonych alejkach nie tylko w dn. 14.02.2017r. co skutkowało wieloma upadkami, ale i wcześniej a on sam także przewrócił się tego dnia idąc na zabiegi. Świadek zgłosił ten problem kierownictwu sanatorium i w odpowiedzi usłyszał, że jeżeli chodzi o utrzymanie alejek „to ma być ekologicznie”. S. P. opisując stan nawierzchni stwierdził, że przypominała mu ona muldy. Co znamienne świadek zeznał, że gdyby ten piasek był sypany regularnie to by do zdarzenia, z jego i powoda udziałem, nie doszło.

Powyższe czyny niewiarygodnymi, przynajmniej w części, zeznania świadka A. S.. Świadek A. S. opisał szczegółowo obowiązki jakie ciążyą na jego firmie w związku z podpisaniem umowy z Gminą P. na utrzymanie parków w tym również zimowe w taki sposób, aby zlikwidować na nich śliskość. Zeznania świadka mają charakter czysto teoretyczny bowiem to w jaki sposób zostały w terenie wykonane prace jest mu przekazywane w formie raportów. Świadek bezpośrednio tych robót nie nadzoruje. Świadek utrzymywał, że zapłata za wystawioną fakturę za miesiąc luty 2017r., oznacza właściwe wywiązanie się z obowiązków. Przeczą jednak temu nie tylko zeznania powoda i świadków: S. P. i E. G. ale i dokumentacja fotograficzna (k.46-49), która musiała zostać wykonana w okresie ich pobytu w sanatorium w 2017r. Powyższe dowodzi, że nadzór pracowników z urzędu miejskiego w P. oraz kontrole straży miejskiej, o czym wspominał świadek A. S. w zeznaniach, były niezbyt dokładne. Zeznania świadka J. S. niewiele do sprawy wniosły bowiem świadek niewiele pamiętał z okresu kiedy doszło do zdarzenia. Świadek opisał czynności jakie w ciągu dnia pracy wykonuje w ramach powierzonych mu obowiązków, zeznając jednocześnie, iż jej organizacją zajmuje się brygadzysta.

Rodzaj i rozmiar obrażeń oraz aktualny stan zdrowia powoda obrazują: niepodważana przez strony dokumentacja medyczna i opinia biegłego z dziedziny ortopedii M. G.. Oceniając opinię biegłego stwierdzić należy, iż wnioski z niej płynące nie zostały postawione dowolnie ale w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie. Opinia jest rzeczowa i rzetelna. Wskazany w niej stopień uszczerbku na zdrowiu opiera się i pozostaje w zgodzie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (j.t. Dz.U. z 2013r., poz. 954) i Załącznikiem do Rozporządzenia - Ocena Procentowa stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły szczegółowo wyjaśnił podstawę przyjęcia stopnia uszczerbku na zdrowiu wg pkt 122a załącznika, nie uchybiając przy tym zapisom rozporządzenia, które posłużyło mu do prawidłowej oceny stanu zdrowia powoda. Wziął pod uwagę ograniczenie ruchomości kończyny powoda i jej stopień zniekształcenia Zwrócił uwagę, że uraz dotyczy strony dominującej (prawej) co przekłada się na wysokość uszczerbku określonego w pkt 122 na poziomie od 5 do 15%. Podkreślił, że w przyszłości należy oczekiwać powstania i rozwoju zmian zwyrodnieniowych pourazowych w obrębie nadgarstka skutkujących dalszym ograniczeniem ruchomości kończyny u powoda. Z opinii biegłego jednoznacznie należy wywieść, iż uraz doznany przez powoda był skutkiem zdarzenia z dn.14.02.2017r. Na podstawie dokumentacji medycznej biegły wykluczył występowanie u powoda jakichkolwiek innych schorzeń w obrębie tego narządu ruchu. Jednym schorzeniem ortopedycznym u powoda było złamanie kości piętowej prawej i to przed dwudziestu laty. Strony nie kwestionowały opinii biegłego w żadnej części co oznacza, iż jej wnioski przyjęły bez zastrzeżeń.

Bezspornie ubezpieczoną firmę i pozwanego wiązała umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Bezspornie pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Celem tego ubezpieczenia nie jest zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności lecz zapewnienie poszkodowanemu wynagrodzenia szkód w drodze przyjęcia przez ubezpieczyciela zobowiązań odszkodowawczych

ubezpieczającego. Na podstawie art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co chroni go przed skutkami ewentualnego braku możliwości uzyskania pełnego zaspokojenia ze względu na sytuację majątkową podmiotu bezpośrednio odpowiedzialnego za szkodę. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody, oraz rozmiaru tej odpowiedzialności.

Z chwilą zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej powstają stosunki prawne między ubezpieczonym i ubezpieczycielem, między ubezpieczonym sprawcą szkody i poszkodowanym oraz między ubezpieczycielem i poszkodowanym. Tworzą one zobowiązanie in solidum. Istota tego zobowiązania polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia świadczenia na rzecz tego samego wierzyciela, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. W przedmiotowym stanie faktycznym powód wystąpił z powództwem przeciwko jednemu podmiotowi, korzystając z uprawnienia określonego w art. 822 § 4 k.c.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. na podstawie którego trzeba rozważyć roszczenie należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.). Wina jest bezsporna, jeżeli sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego. Ma on wówczas zamiar naruszenia obowiązujących nakazów lub zakazów, chce je przekroczyć (zamiar bezpośredni) albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek (zamiar ewentualny). Winę nieumyślną sprawcy uznaje się w dwóch sytuacjach: gdy sprawca nie chce postępować bezprawnie i chociaż przewiduje taką możliwość, nie godzi się na ten skutek, bezpodstawnie sądząc, że go uniknie (lekkomyślność, rażące niedbalstwo) oraz, gdy sprawca jest nieświadomy tego, że jego zachowanie może być bezprawne, chociaż miał możliwość i powinność dokonania właściwej oceny sytuacji, gdyby działał z dostateczną starannością (niedbalstwo). Zarzut winy nieumyślnej można postawić sprawcy tylko wówczas, gdy ustalimy naganność decyzji, jaką sprawca podjął w konkretnej sytuacji, nieświadomy możliwości bezprawnego zachowania albo bezpodstawnie sądząc, że go uniknie. Dominuje pogląd, że właściwym kryterium oceny jest należyta staranność, w kształcie określonym w przepisie art. 355 k.c.

W ocenie sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym ubezpieczony u pozwanego podmiot firma A. S. S. odpowiada na zasadzie art. 415 k.c. Powód istnienie związku przyczynowego między szkodą powstałą na jego zdrowiu a zaniechaniem ubezpieczonego, poprzez przywołane dowody wykazał (art. 361§1 k.c.).

Do zdarzenia będącego źródłem roszczenia powoda doszło na terenie parku zdrojowego o utrzymanie którego, w tym o jego ciągi komunikacyjne, miała zadbać firma ubezpieczonego. Pozwany, udzielający firmie A. S. ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej, utrzymywał, że ubezpieczony nie ponosi winy za zdarzenie bowiem obowiązki wynikające z umowy wykonywane były z zachowaniem należytej staranności. Powyższe koliduje jednak z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w tym zeznaniami powoda, świadków: E. G., S. P. i dokumentacją fotograficzną.

Z zebranego materiału dowodowego bezspornie wynika, że przyczyną wypadku powoda, było oblodzenie alejki a nie jego nieuwaga czy nieostrożność. Powód miał odpowiednie do warunków atmosferycznych obuwie. Z zeznań świadków S. P. i E. G. wynika, iż nie był jedyną osobą, która na terenie parku tego dnia uległa upadkowi, co zgłaszano kierownictwu sanatorium. Teza pozwanego sprowadzająca się do twierdzenia, iż „ocena stanu i należytego utrzymania dróg oraz ciągów komunikacyjnych, w szczególności w okresie zimowym, musi być dokonywana roztropnie, w rozsądnych granicach, w świetle doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem skali problemu usuwania skutków zimy i świadomości wciąż skromnych możliwości ludzi w walce z żywiołami przyrody”, w świetle zebranego materiału dowodowego, nie może się ostać. Nie kto inny jak świadek A. S. zeznał, iż w dacie zdarzenia nie było opadów ale mróz (od -3 13.02.2014r. do -12 14.02.2014r. - temperatura mierzona o 5 rano). Nie dochodziło więc w tym czasie do żadnych ekstremalnych zjawisk. Jak wynika z zeznań świadka S. P. rosnąca w ciągu dnia temperatura topiła lód utrzymujący się

na ścieżkach, powstający na niezembranym do końca, ubitym śniegu a następnie po obniżeniu się, zamarzała i tworzyła ponownie warstwę lodu. Gdyby zatem w dniu 14.02.2017r. właściwie oceniono stan nawierzchni alejek i posypano je w czasie trwania II zmiany, która najprawdopodobniej z uwagi na brak opadów, nie pracowała (bo to zależało od decyzji brygadzysty, vide zeznania świadka A. S.), to ich oblodzenie można było zniwelować.

Nie ulega wątpliwości, iż do zdarzenia doszło na terenie parku zdrojowego pozostającego w zarządzie Gminy P. (...)

Zadania własne gminy określa art. 7 ustawy z dn. dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz.U. z 2018r. poz. 994). W szczególności zadania te obejmują sprawy dotyczące gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego.

Zgodnie art. 5 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (j.t. Dz.U. z 2018, poz.1454) właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez: uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników. Aby tym obowiązkiem sprostać Gmina, właściciel parków zdrojowych, ich wykonanie powierzyła profesjonalście, firmie A. S.. Przy interpretacji obowiązku utrzymania ciągów komunikacyjnych w należytym stanie, zwłaszcza w zimie, należy uwzględnić pewien zakres tolerancji, większej, w ocenie sądu, należy jednak udzielić nieprofesjonalście. Fakt zalegania śniegu na alejkach spacerowych i tworzenia się na nim lodu świadczy o tym, że ubezpieczony nie zrealizował należycie ciążącego na nim obowiązku. Skoro w dacie zdarzenia nie było opadów śniegu ale dochodziło do wahań temperatury to należało zorganizować pracę w taki sposób aby jeszcze przed zmierzchem dodatkowo posypać alejki żwirem. Nie można jednocześnie wymagać od powoda aby w okresie zimowym powstrzymał się od spacerów, zwłaszcza po zmierzchu, kiedy to naturalnym zjawiskiem jest spadek temperatury.

Odpowiedzialność ubezpieczonego w ocenie sądu, w stanie faktycznym niniejszej sprawy uzależnić trzeba od tego, czy dochował on należytej staranności w utrzymaniu ciągu pieszego w parku z uwzględnieniem pory zimowej, kiedy powinna ta staranność być wzmożona. Nie jest to staranność, co wymaga podkreślenia wyjątkowa, ale naturalna, wymagana od specjalisty. Zdaniem sądu ubezpieczony temu zadaniu nie sprostał.

W ocenie sądu powyższe prowadzi do uznania, iż to wadliwa organizacja pracy w firmie ubezpieczonego i brak odpowiedniej reakcji na zmieniające się (choć nie ekstremalne) warunki atmosferyczne, doprowadziły do zdarzenia skutkującego wystąpieniem urazu u powoda.

Co do zasady należy uznać zatem roszczenie powoda za uzasadnione.

Powód wystąpił o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł, następnie rozszerzonego do kwoty 15.000 zł, opierając żądanie na art. 445 § 1 k.c. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter nieokreślony. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie i stanowić za nie kompensatę. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sąd nie może stosować jakichś ogólnych wskaźników, matematycznych przeliczników ale winien uwzględnić całokształt okoliczności konkretnej sprawy. Wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, winna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok SN z dn. 29.05.2008r. IICSK 78/08,LEX nr 420389, podobnie wyrok z dn. 14.02.2008r. IICSK 536/07 LEX nr 461725, wyrok SN z dnia z dnia 14 stycznia 2011 r. (...) 145/10).

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp.

(por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145, wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Określany procentowo rozmiar uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy i nie jest wyłączną podstawą do ustalenia wysokości należnego świadczenia. Prosto przeliczać zadośćuczynienia w ten sposób nie należy. Zgodnie z art. 361§1 k.c., stosowanym per analogia w sprawach o zadośćuczynienie, zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Powód w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznał poważnego wieloodłamowego złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej, z uszkodzeniem powierzchni stawowej, kończyny prawej. Skutki urazu wywołały u niego trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Rokowania na przyszłość, co wykazała opinia biegłego, nie są pomyślne. U powoda, człowieka wciąż aktywnego, powstaną zmiany powodujące dalsze ograniczenie ruchomości co w sytuacji osoby praworęcznej jaką jest powód i przy rodzaju prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, nie pozostaje bez znaczenia.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację a przed wszystkim charakter urazu doznanego przez powoda, rozmiar i rodzaj cierpienia, Sąd uwzględnił w całości roszczenie powoda i zasądził kwotę 15.000 zł, zgodną z rozszerzonym powództwem. Kwota ta nie jest ani najwyższa ani wygórowana i z pewnością nie doprowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda kosztem pozwanego.

Powód zażądał zasądzenia zadośćuczynienia, również w zakresie kwoty 9.000 zł o którą rozszerzył powództwo, z odsetkami od dnia 11.10.2017r. powołując się na treść art. 14 u.u.ob. i wskazując, że od dnia wydania decyzji odmownej pozwany pozostaje w zwłoce w spełnieniu świadczenia.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98).

Wymagalność roszczenia o zapłatę świadczenia z tytułu ubezpieczenia podlega ogólnym regułom płynącym z 455 k.c. Odsetki ustawowe za opóźnienie przysługują więc wierzycielowi od daty wezwania dłużnika do zapłaty na rzecz poszkodowanego określonej sumy tytułem odszkodowania z uwzględnieniem regulacji szczególnych, do jakich należy art. 817 k.c. i 14 u.u.ob. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Stanowisko judykatury nie jest w tej materii jednolite. Jedno ze stanowisk przewiduje, iż odsetki należą się od daty wyrokowania, natomiast według innego, zasadne jest żądanie odsetek od wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, bowiem roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem bezterminowym (art.455 k.c.). W wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., sygn. IPK 145/10, Sąd Najwyższy przyjął, że zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (LEX nr 794777, podobnie wyrok SN z dnia z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. I CSK 243/10). Prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga, w ocenie sądu, ustalenia czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia

żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy.

W ustalonym stanie faktycznym szkodę pozwany już dnia 10.10.2017r. podjął decyzję o odmowie wypłaty świadczenia a zatem znajdował się już wtedy w posiadaniu wszelkich informacji i dokumentów umożliwiających mu ocenę roszczenia powoda.

Skoro zatem w tej dacie pozwany dysponował materiałem pozwalającym mu na zajęcie wiążącego stanowiska, to zasadnym zatem będzie uznanie, iż od dn. 11.10.2017r. popadł w zwłokę i zasądzenie odsetek od kwoty 6.000 zł od tego dnia. Inaczej należy, w ocenie sądu ustalić datę biegu odsetek od kwot do których powództwo rozszerzono. Zdaniem sądu, w części dotyczącej kwoty 9.000 zł można uznać, iż pozwany popadł w zwłokę od dnia następnego po dniu doręczenia mu pisma rozszerzającego powództwo tj. od 07.08.2018r.

Powód wygrał sprawę w całości.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy zawsze od ostatecznego wyniku sprawy.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy do ich rozliczenia zastosowanie znajdzie art. 98 § 1,3 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda całość kosztów procesu w kwocie 2.967,00 zł na które złożyły się: opłata uiszczona zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. (ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2018r. poz. 300 ze zm.) tj. 300 zł i 450 zł od rozszerzonego powództwa, koszty opinii biegłego w kwocie 400 zł oraz kwota 1.817,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego stosownie do stawek określonych w § 2 pkt 4 rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U. z 2018, poz. 265) wraz z opłatą skarbową kwocie 17 zł. Zmiana wartości żądania, stanowi podstawę obliczania opłat należnych pełnomocnikowi dopiero od następnej instancji (por. § 19 rozporządzenia).

Zdaniem Sądu sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu na wywiązanie się z nałożonego obowiązku

SSR Barbara Sowińska